

## Gawędy o Bydgoszczy

W szóstą rocznicę "krwawej niedzieli"

Dni 1 - 10 września 1945 roku upływały w Bydgoszczy pod znakiem manifestacji z okazji szóstej rocznicy wybuchu drugiej wojny światowej, "krwawej niedzieli" i pierwszych dni bestialskiego terroru hitlerowskiego w okupowanej Bydgoszczy. Z manifestacjami społeczeństwa bydgoskiego związane były "dni więźnia politycznego", przypominające gehennę milionów Polaków w hitlerowskich obozach zagłady.

Szóstej rocznicy wybuchu drugiej wojny światowej poświęcona była akademie, która 1 września 1945 roku odbyła się w sali "Strzelnicy" /dziś WDK/ w Bydgoszczy. Akademię zageił płk Ptasznik, analizując przyczyny klęski wrześniowej oraz szkicując dzieje walki narodu polskiego z hitlerowskim najeźdźcą. Błędy i winy obozu sanacyjnego - sprawcy tragicznej klęski, scharakteryzował por. Bernard Gózkowski. Na część artystyczną akademii złożyły się występy solistów: pianisty Kazimierza Serockiego, deklamacje aktora Tadeusza Kuźmińskiego oraz uwertura "Robespierre" odegrana przez Orkiestrę Symfoniczną Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy pod dyr. Zdzisława Nowakowskiego. Akademię zakończono odśpiewaniem "Roty".

W niedzielę, 2 września 1945 roku społeczeństwo bydgoskie uroczysto obchodziło szóstą rocznicę "krwawej niedzieli". Bydgoszcz udekorowana była tysiącami flag państwowych pokrytych kirem lub opuszczonych do połowy masztu. Na Starym Rynku manifestacje żałobne zapoczątkowało nabożeństwo celebrowane przez ks. dziekana Jana Konopczyńskiego w asyście licznego duchowieństwa. Przewodniczący Wojewódzkiej Komisji badania zbrodni hitlerowskich, mgr Tadeusz Esman zobrazował historyczne tło "krwawej niedzieli" bydgoskiej. Pamięci pomordowanych przez hitlerowców bydgoskich nauczycieli, księży, robotników, rzemieślników, kupców i harcerzy hołd złożyli: komendant chorągwi ZHP harcmistrz Kazimierz Marian Trzecieliński, prezes Izby Rzemieślniczej Piotr Godek, prezes Polskiego Związku Zachodniego Wojciech Fiołka, prof. Jan Lech i radziecki komendant wojenny m. Bydgoszczy ppłk Bierendiejew. Po południu w Teatrze Polskim Władysław Surzyński wystąpił w spektaklu heroicznym "Od Cyda do żołnierza polskiego". Wieczorem na Starym Rynku przy płonącym stosie odbył się capstrzyk drużyn harcerskich i apel pomordowanych bydgoszczan - tysięcy rozstrzelanych, zakatowanych w lochach gestapa i selbtschutzu, zabitych w masowych egzekucjach. Apel pomordowanych przypominał tym, którzy przeżyli, straszliwe wydarzenia sprzed sześciu lat.

*Przypomnienie*

*W*

5 września 1939 roku. Wkraczający do Bydgoszczy żołnierze Wehrmachtu aresztują na ulicach, w mieszkaniach tysiące Polaków, część wywożą na rozstrzelanie, część pędzą do koszar 16 Pułku Ułanów, 62 Pułku Piechoty, 15 Pułku Artylerii Lekkiej. Egzekucje na Szwederowie, Okołu, Czyżkówku. Najliczniejszymi ofiarami hitlerowskich opzawców są polscy robotnicy, rzemieślnicy, kolejarze, uczniowie gimnazjalni, harcerze. Gina całe polskie rodziny: stolarz Józef Cywiński, jego żona Marta i 11-letnia córka Bronisława; na Czyżkówku szewc Nikodem Frontczak i jego trzech synowie: 17-letni Edward, 16-letni Nikodem i 14-letni Józef; na Okołu woźny szkoły podstawowej przy ulicy Nowogrodzkiej Michał Młyński, jego żona Franciszka, 19-letnia córka Leonarda i 16-letni syn Edmund. Miejscowi volksdeutsche denuncjują Polaków, prześcigają się w okrucieństwie biorąc udział w przeprowadzanych egzekucjach.

6 - 8 września. Do Bydgoszczy przybywają oddziały gestapo i SS. Krwawe rządy rozpoczyna kreisleiter NSDAP i zarazem nadburmistrz Werner Adolf Kampe. Pierwsze rozprawy Sondergerichtu przeciw Polakom oskarżonym o udział w "krwawej niedzieli": 9 - 10 września: obławy w śródmieściu Bydgoszczy. Ponad 300 Polaków zastrzelonych podczas nocnej "akcji oczyszczającej". 9 września o godzinie 12:00 w południe na Starym Rynku pierwsza publiczna masowa egzekucja. Wśród 28 rozstrzelanych Polaków znajdują się członkowie zarządu Straży Obywatelskiej redaktor Konrad Fiedler i Marian Miczuga; Franciszek, Zdzisław i Zygmunt Hanusiakowie, księży Piotr Szarek i dr Stanisław Wiórek.

10 września: druga publiczna masowa egzekucja na Starym Rynku - 27 bydgoszczan rozstrzelanych przed kościołem pojezuickim i Muzeum Miejskim. Tej samej niedzieli rozstrzelanie 21 Polaków na Szwederowie. 11 września obławy i rozstrzeliwania setek Polaków na Jachcicach, Czyżkówku, Szwederowie i w Śródmieściu.

20-30 września: gestapo, selbstschutz i Wehrmacht nasilają akcję odwetową za "krwawą niedzielę", wspólnie przeprowadzają akcje terrorystyczne przeciw Polakom w Bydgoszczy. W Boryszewie pod Sochaczewem rozstrzelanie karabinami maszynowymi 50 żołnierzy i oficerów z Bydgoskiego Batalionu Obrony Narodowej. Pierwsze transporty bydgoszczan do obozów koncentracyjnych Dachau i Stutthof. Wśród wysłanych do Dachau - ks. kanonik Józef Schulz.

Październik 1939 roku: Gehenna inteligencji bydgoskiej w lochach gestapa przy ulicy Poniatowskiego. Wśród aresztowanych wiceprezydent miasta inż. dr Mieczysław Nawrowski, dr Jan Rządowski, ks. kanonik Konopczyński. Skazańców wywożą do lasu w Tryszczyńcu, gdzie giną rad-

*4*

WZ

cy miejscy Kazimierz Beyer, inż. Tadeusz Janicki, Jan Góralewski, żona właściciela fabryki wyrobów elektrotechnicznych Władysława Ciszewska, jej córka Hanna i zięć adwokat Galuba, inżynier Władysław Kosiorek z "Bacon-Exportu". Ponad 1400 bydgoszczan zamordowanych w lesie tryszczyńskim. Młodzieńskie harcerki zabite strzałami w tył głowy. Bez sądu rozstrzelany notariusz Władysław Typrowicz - prezes okręgu bydgoskiego LOPP. W lochach gestapa ginie dyrektor Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Bydgoszczy dr Włodzimierz Kulmatycki, a z nim kilkadziesiąt pracowników tego instytutu. Następne aresztowanie 204 polskich nauczycieli. Uwięzienie i torturowanie prezydenta miasta, Leona Barciszewskiego. Szef "trupich czaszek" Heinrich Himmler wizytuje obóz internowanych Polaków w koszarach 15 PAL. "Dolina śmierci" pod Fordonem staje się nowym miejscem masowych egzekucji.

Listopad 1939 roku: 1 listopada rozstrzelanie 71 nauczycieli w "Dolinie śmierci". Wśród zamordowanych dyrektor Gimnazjum Klasycznego Zygmunt Polakowski i dyrektor Gimnazjum Kopernika Jan Kaczor. W "Dolinie śmierci" ginie prezes "Sokoła" dr Jerzy Gliński, wicedyrektor Biblioteki Miejskiej dr Michał Nycz. W obozie Selbstschutzu na Jachcicach ofiarą hitlerowskich morderców padają dr Czesław Wiecki, wydawca "Kuriera Bydgoskiego" Edward Pawłowski i jego syn Bogdan. 11 listopada 1939 roku zostaje rozstrzelany prezydent miasta Leon Barciszewski i jego syn Janusz, maturzysta. W "Dolinie śmierci" strzały w tył głowy pozbawiają życia dalszych 1800 bydgoszczan.

Grudzień 1939 roku: Zorganizowany opór wobec okupanta podejmują polskie grupy konspiracyjne w Bydgoszczy: Komenda Obrońców Polski, "Grunwald", grupa Józefa Czuby i Alojzego Kilińskiego. Początek wysiedleń Polaków z Bydgoszczy do Generalnej Guberni, masowe wysyłanie na roboty przymusowe i do obozów koncentracyjnych, skąd tylko niewiele powróciło po pięciu z górą latach....

x x x

mlp

W podniosłym nastroju obchodziła Bydgoszcz w dniach 8 i 9 września 1945 roku "Dzień więźnia politycznego". W sobotę, 8 września na Starym Rynku odbył się apel zmarłych w obozach koncentracyjnych. W niedzielę, 9 września 1945 sala "Strzelnicy" była widowiskiem jedynej w swoim rodzaju akademii artystycznej w wykonaniu byłych więźniów obozów koncentracyjnych. Publiczność ze wzruszeniem słuchała polskich utworów muzycznych i wierszy, które powstały w obozach hitlerowskich. Prezes Związku byłych więźniów politycznych, dr Stefan Haupe, zobraził koszmar katuszy i udręczeń, jakie przeżywał przez kilka lat.

MS

Ilustracją tych wspomnień były pieśni i wiersze zrodzone w obozowej nędzy, pisane krwią i łzami, jak np. "Marsz gusenowski" wykonany przez zespół byłych więźniów obozu Gusen, pieśni "Golgota", "Liście" i "Janeczka" odśpiewane przez Józefa Gruszczyńskiego, oraz jego wiersz "Klątwa", a na zakończenie poemat Alojzego Markiewicza "List do matki".

9 września w Bydgoszczy i na terenie całego województwa pomorskiego drogą kwesty ulicznej zbierano ofiary pieniężne dla dzieci po więźniach zamordowanych w obozach koncentracyjnych. Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy zorganizował wystawę fotografii i dokumentalnych eksponatów - narzędzi tortur stosowanych w hitlerowskich obozach śmierci.

Uroczystości "Dnia więźnia politycznego" były transmitowane przez bydgoską Rozgłośnię Polskiego Radia.

JERZY BARTNICKI